

Michał Marian Grzybowski

Rozporządzenia biskupa Adama Michała Prażmowskiego dla diecezji płockiej z 1818 roku

Studia Theologica Varsaviensia 26/2, 209-224

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MICHAŁ MARIAN GRZYBOWSKI

ROZPORZĄDZENIA BISKUPA ADAMA MICHAŁA PRAŻMOWSKIEGO DLA DIECEZJI PŁOCKIEJ Z 1818 ROKU

Diecezja płocka, jedna ze starszych w Polsce, posiada bogaty dorobek ustawodawstwa synodalnego, szczególnie w wieku XVI i XVII. Osłabienie działalności synodalnej w całej Rzeczypospolitej, a nawet jej zanik, nastąpił w XVIII w. Wyjątkiem była tu diecezja płocka, w której odbył się ostatni synod w Rzeczypospolitej szlacheckiej zwołany do Pułtuska w 1733 r. przez biskupa Andrzeja Stanisława Kostkę Załuskiego. Zapisał się on chlubnie wydaniem obszernych statutów gruntownie opracowanych.¹ Wywarły one owocny wpływ na ustawodawstwo diecezji w XVIII w. Jednak różnorodne zmiany, jakie zachodziły w państwie polskim i Kościele katolickim, szczególnie w drugiej połowie tegoż wieku, wymagały nowego spojrzenia, uporządkowania, zarządzenia i ogłoszenia nowych przepisów i ustaw. Uwidocznili się to głównie w czasie 12-letnich rządów diecezją doskonałego organizatora i administratora, jakim był Michał Jerzy Poniatowski, biskup płocki w latach 1773—1785. On to, mając w swojej kancelarii jednego z najlepszych prawników i kanonistów stulecia, ks. Krzysztofa Żórawskiego, wydał wiele mądrych zarządzeń, które służyły jako przykład i wzór dla innych diecezji. Inspirowany przez Poniatowskiego audytor Żórawski wraz z całą kancelarią zadworną działającą w Warszawie i grupującą wiele wybitnych postaci, stał się wykonawcą niezwyklego dzieła, przynosząc swemu biskupowi rozgłos i sławę, a diecezji uporządkowanie wielu spraw na długie lata. Zarządzenia te, wychodzące w różnym czasie, zostały ogłoszone drukiem w 4 tomach w Warszawie w 1785 r. i wydane przez W. Wargawskiego jako *Rozrządzenia i pisma pasterskie za rządów J. O. Księcia Imci Michała Jerzego Poniatowskiego, biskupa płockiego etc. do diecezji płockiej wydane* ².

¹ Zob. J. Surmacz, *Ostatni synod płocki w Polsce przedrozbiorowej*, Studia Płockie t. 4: 1976, s. 145.

² Zob. M. Grzybowski, *Kościelna działalność Michała Jerzego Poniatowskiego, biskupa płockiego 1773—1785*, w: *Studia z Historii Kościoła w Polsce*, t. 7, Warszawa 1983.

Po odbyciu wizytacji generalnej diecezji w 1775—76 Poniatowski zamierzał zwołać synod, który by zebrał i ogłosił najważniejsze prawa obowiązujące w diecezji. Zapowiedział to w przygotowanej relacji do Rzymu. Niestety nie doszło do realizacji tych zamierzeń. Biskup wydał tylko powizytacyjne *Ordinationes Generales*, które w pewnym sensie, podobnie jak synod, miały zarządzić rozmaitym bieżącym potrzebom.³

Na zarządzenia księcia biskupa powoływali się jego następcy na stolicy plockiej, utrzymując je w mocy, w niektórych wypadkach tylko modernizując czy nowelizując. Robili to obaj Szembekowie oraz Tomasz Ostaszewski.

Biskupem równie światłym jak Poniatowski był działający w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego Michał Adam Prażmowski, w latach 1817—1836 biskup płocki. On to zwyczajem innych biskupów w kraju nie zwoływał synodu, ale różnymi rozporządzeniami starał się zarządzić sprawom i problemom nurtującym katolików zamieszkujących jego diecezję. Ponieważ czasy, w jakich wypadło mu duszpasterzować, były dość burzliwe i zmuszały do podejmowania różnych działań, chcąc iść z dobrze pojętym duchem czasu, wydawał szereg zarządzeń regulujących życie wiernych, duchowieństwa, seminariów, szkół czy innych instytucji, które były pod zarządem kościelnym.

Przedmiotem niniejszych rozważań są zarządzenia, jakie wydał 17 czerwca 1818 r., a więc prawie w rok po objęciu rządów w diecezji plockiej, biskup Adam Michał Prażmowski. Były to działania w niektórych wypadkach konieczne, niemal wymuszone przez sytuację polityczną czy administracyjną, w innych były przypomnieniem lub znowelizowaniem dawnego prawa; czasem były to pociągnięcia zupełnie nowe, jakich wymagała chwila. Uświadamiał sobie to wszystko nowy rządca diecezji, bowiem na wstępie, zanim wydał rozporządzenia wykonawcze, stwierdził: „Lubo diecezja plocka najzbawienniejszymi ustawami poprzednika naszego, śp. księcia Michała Poniatowskiego, urządzona została, gdy jednak następnie jej granice nowe z rządem stosunki w niektórych częściach wymagają zmiany, a zaburzenia w kraju nie pozwalając ich zachowania, wiele z nich w zapomnienie padało, stąd przynajmniej przy rozpoczęciu pasterstwa naszego zaprowadzić porzą-

³ „Po powziętej należytej przez wizytę generalną wiadomości o tym wszystkim, co do polepszenia diecezji i przynależności chwały Bożej należy, złożyć trzeba synod w 1777 r., na którym by się taki mógł uformować codex iuris, który by jeden dostateczny był do wiadomości przynajmniej najistotniejszych i najpospolitszych praw i rządów diecezją”. Tamże, s. 72.

dek do utrzymania karności kościelnej, ożywienia w kapłanach ducha ich powołania, a w sercach wiernych naszej diecezji odnowienie uczuć religijnych następujące czynimy urządzenie”.

Zarządzenia te, znajdujące się w Archiwum Diecezjalnym w Płocku, zachowały się w odpisie w zespole *Akta dotyczące stanu diecezji płockiej*. Sygn. B-2 k. 93—98.

Tekst rozporządzeń bpa Prażmowskiego wydany w Płocku 17 czerwca 1818 r. podzielony został na 9 tytułów, w których omówione były różne sprawy; tytuły dzieliły się na punkty, których było 50.

W tytule pierwszym przeprowadzony został podział diecezji na obwody i dekanaty, w drugim omówiono działalność konsystorza generalnych, ich skład, sposób mianowania urzędników, a także ich obowiązki, określono nadto władzę wikariusza generalnego. Tytuł trzeci dotyczył dziekanów, przedstawiając wszystkie sprawy związane z tym urzędem. Prawa i obowiązki proboszczów omówione były w tytule czwartym, zaś wikariusze w tytule piątym. Kongregacje dekanalne i ich sposób odprawiania znalazły swój wyraz w tytule szóstym. Sprawa corocznych rekolekcji kapłańskich była tematem tytułu siódmego, misje ludowe omówione były w ósmym. Ostatni, dziewiąty tytuł, dotyczył konkursów na beneficja.

Dość ważną sprawą był podział diecezji, jaki miał nastąpić ze względu na zaistniałe stosunki polityczne, zaburzenia w kraju oraz życzenie władz administracyjnych państwowych⁴. Biorąc to wszystko pod uwagę, bp Prażmowski podzielił diecezję płocką na 2 okręgi: płocki i pułtuski. Do okręgu płockiego należały 3 obwody: płocki, lipnowski i mławski, do obwodu pułtuskiego należały także 3 obwody, mianowicie: pułtuski, ostrołęcki i przasnyski. Ponadto, uwzględniając życzenia władz świeckich, biskup zarządził, aby tereny dekanatów pokrywały się z granicami obwodów w taki sposób, iżby każdy dekanat znajdował się w granicach jednego obwodu, a nie tak, jak było do tej pory, że teren dekanatu rozciągał się na kilka obwodów. Było także życzeniem Rządcy diecezji, aby na każdy obwód wypadało po 2 dekanaty, wyjąwszy obwód płocki, który miał ich mieć 3. Podziału parafii na dekanaty w poszczególnych okręgach miał dokonać konsystorz w przeciągu 3 miesięcy. W dokonywaniu nowego podziału miał być brany pod

⁴ „gdy jednak następnie jej granice nowe z rządem stosunki w niektórych częściach wymagają zmiany, a zaburzenia w kraju nie pozwalając ich zachowania, wiele z nich w zapomnienie padło”. Zob. Archiwum Diecezji Płockiej. *Akta dotyczące stanu diecezji płockiej*. Sygn. B-2, s. 93.

uwagę także „względ na dogodność kościołów” w przynależności dekanalnej.⁵

Dość ciekawą była uwaga Biskupa, mówiąca o zmniejszeniu liczby dekanatów, a to ze względu na trudności znalezienia odpowiedniej osoby na urząd dziekana.⁶

Zgodnie z życzeniem Prażmowskiego konsystorz wykonał zleczone prace, choć nie we wszystkim zastosował się ściśle do przepisów wymogu. Takim odstępstwem od przewidzianej normy było to, że w większości obwodów było więcej niż 2 dekanaty jak to postulował Biskup. Wynikało to między innymi i z tego, że stosując się ściśle do tego przepisu, dekanaty byłyby bardzo wielkie, co niekorzystnie wpływałoby na pracę dziekana i kondekanalnych. Jak podawał „Elenchus” kleru plockiego z 1819 r., w obwodzie plockim były 4 dekanaty, w lipnowskim 3 i w mławskim także 3.⁷ Nieco lepiej norma ta była zachowana w okręgu pułtuskim, bowiem tylko w obwodzie pułtuskim były 3 dekanaty, zaś w ostrołęckim i przasnyskim po 2.

W skład okręgu plockiego weszło 10 dekanatów ze 150 parafiami, zaś do okręgu pułtuskiego 7 dekanatów z 89 parafiami. Podział 239 parafii na 17 dekanatów przedstawiał się następująco:

W obwodzie plockim znalazły się dekanaty: plocki, płoński, wyszogrodzki i zakroczymski. W skład dekanatu plockiego wchodziły parafie: Biała, Bielsk, Bonisław, Brwilno, Ciachcin, Imielnica, Miszewo Strzałkowskie, Płock, Proboszczewice, Sikórz, Radzanowo, Słupno, Trzepowo, Woźniki i Zagroba. Dekanat płoński tworzyły parafie: Baboszewo, Ciekсын, Drobin, Dziektarzewo, Góra, Gromadzyn, Joniec, Królewo, Płońsk, Radzymin, Rogotwórsk, Sarbiewo z filią w Smardzewie, Wierzbowiec, Sochocin i Wrona. Do dekanatu wyszogrodzkiego należały parafie: Blichowo z filią Łubki, Bodzanów, Bulkowo, Daniszewo, Kobylniki, Łętowo, Miszewo Murowane, Miszewo Garwackie, Orszymowo, Pilichowo, Staroźreby, Święcieniec, Wyszogród i Zakrzewo. Dekanat zakroczymski tworzyły parafie: Chociszewo, Czerwińsk, Grodziec, Gumino, Kamienica, Krysk, Kroczewo, Kucice, Naruszewo, Pomiechowo, Radzikowo, Skolatowo, Smoszewo, Zakroczym i Żukowo.

W obwodzie lipnowskim znalazły się 3 dekanaty: lipnowski, dobrzyński i rypiński. Do dekanatu lipnowskiego należały parafie: Bobrowniki, Chelmica, Ciechocin, Dobrzejowice, Działyń, Karn-

⁵ Tamże, s. 93v.

⁶ „gdy nadto dla ich wielkiej liczby okazuje się trudność znalezienia osób do tego urzędu usposobionych”. Tamże, s. 93.

⁷ *Elenchus universi cleri diaecesis Plocensis* 1819.

kowo z filią Wierzbisko, Kikół z filią Grodzeń, Łęzyn, Lipno, Mazowsze, Nowogród, Osiek Mały, Ostrowite, Sumin, Wola oraz Trutowo. Dekanat dobrzyński obejmował parafie: Bądkowo, Czarne, Dobrzyń, Gójsk z filią w Szczutowie, Grochowalsk, Ligowo z filią w Sudragach, Mckowo, Rokicie, Siecień, Skepe, Sobowo, Szpetal, Tłuchowo, Wielgie i Zaduszniki. W skład dekanatu rypińskiego wchodziły parafie: Chrostkowo, Dulsk, Łukomie, Płonne, Radomin, Radziki, Rypin, Rogowo, Róże, Sadłowo, Skrwilno, Świdziebnia, Strzygi, Trębin i Załe.

Na terenie obwodu mławskiego znalazły się 3 dekanaty: mławski, biezuński i raciański. Dekanat mławski stanowiły parafie: Boguszyn, Dłutowo z filią Nick, Grzebsk, Janówiec, Kuklin, Lipowiec, Mława z filią w Wojnowce, Sarnowo z filią w Niechtoninie, Stupsk, Szydłowo, Wiecznina, Wyszyny, Zieluń, Żurominek Kapitulny oraz Żmijewo. W dekanacie biezuńskim były następujące parafie: Biezuń, Chamsk z filią w Poniatowie, Dąbrowa, Gradzanowo, Krajkowo z filią w Drozdowie, Kuczbork, Lubowidz, Lutocin, Radzanów, Strzegowo, Szreńsk, Unieck, Zgliczyn, Zielona Mławska. Do dekanatu raciańskiego należały parafie: Borkowo, Bożewo, Golepszyn, Gozdowo, Gralewo, Jeżewo, Koziębrowy, Kurowo, Łęg, Mochowo, Raciaż, Rościszewo, Sierpc, Stupia oraz Zawidz.

W okręgu pułtuskim znalazły się 3 obwody: pułtuski, ostrołęcki i przasnyski.

W obwodzie pułtuskim były 3 dekanaty: pułtuski, makowski i wyszkowski. Przynależność parafialna do poszczególnych dekanatów była następująca. Dekanat pułtuski tworzyły parafie: Dzierżenin, Gąsiorowo, Gzy, Klukowo, Nasielsk, Nowe Miasto, Pokrzywnica, Przewodowo, Pułtusk, Serock, Smogorzewo, Szyszki, Winnica i Zegrze. Do dekanatu makowskiego należały parafie: Czerwotka, Gąsewo, Karniewo, Maków, Nowa Wieś, Podosie, Różan, Siełuń, Szelkowo, Szwelice i Węgrzynowo. Dekanat wyszkowski składał się z następujących parafii: Barciце, Brańszczyk, Długosiodło, Lubiel, Obryte, Pniewo, Popowo, Wyszków, Zambski z filią Sokolowo oraz parafia Zatory.

W obwodzie ostrołęckim znalazły się 2 dekanaty: ostrołęcki i andrzejewski. Dekanat ostrołęcki miał następujące parafie: Brok, Czerwin, Goworowo, Jelonki, Kadzidło, Kleczkowo, Myszyniec, Ostrołęka, Ostrów, Piski, Poręba, Rzekuń, Troszyn, Wąsewo. Do dekanatu andrzejewskiego wchodziły parafie: Andrzejewo, Czyżew, Jasienica, Nur z filią Boguty-Pianki, Rosochate, Zarcmby i Zuzela.

Ostatni obwód, przasnyski, miał także 2 dekanaty: przasnyski i ciechanowski. Do dekanatu przasnyskiego należały: Baranowo

z filią w Brodowych Łakach, Bogate, Chorzele, Czernice, Duczymin, Dzierzgowo, Janowo, Krasne, Krasnosielc, Krzynowłoga Mała, Krzynowłoga Wielka, Pawłowo, Przasnysz, Węgra, Zaręby i Zielona Ciechanowska. Dekanat ciechanowski stanowiły parafie: Ciechanów, Ciemniewko, Głinojeck, Gołymin, Grudusk, Koziczynek, Kraszewo, Lekowo, Łopacin, Łysakowo, Malużyn, Niedzbórz, Pałuki, Sońsk, Sulerzyż, Zeńbok.

Jak wyglądała liczebność parafii w poszczególnych dekanatach, ilustruje niniejsza tabela:

Dekanat	Ilość parafii
1. andrzejewski	8
2. bieżuński	14
3. ciechanowski	16
4. dobrzyński	15
5. lipnowski	17
6. makowski	11
7. mławski	15
8. ostrołęcki	14
9. płocki	15
10. płoński	15
11. przasnyski	16
12. pułtuski	14
13. raciążski	15
14. wyszkowski	10
15. wyszogrodzki	14
16. zakroczymski	15

Najliczniejszym dekanatem był dekanat lipnowski, liczący 17 parafii, zaś najmniejszym, bo liczącym tylko 8 parafii, był dekanat andrzejewski; 7 dekanatów miało po 15 parafii. Można więc powiedzieć, że zasadnicze proporcje były zachowane.

W tytule drugim zostały omówione sprawy związane z działalnością konsystorza. Zgodnie z wolą Biskupa działały 2 konsystorze generalne „każdy dla jednego okręgu, to jest konsystorz płocki i pułtuski”. Urzędnikami konsystorza generalnego byli: wikariusz generalny, sędzia delegowany generalny, pisarz oraz fiskalis, który miał być jednocześnie obrońcą węzła małżeńskiego.

Jeśli chodzi o konsystorz generalny płocki, to urząd wikariusza generalnego i oficjała (*vicarius in spiritualis et officialis genera-*

lis Plocensis) pełnił Konstanty Plejewski, kanonik kapituły katedralnej płockiej. Sędziami delegowanymi (judex surrogatus) byli kanonicy kapituły płockiej, Wojciech Chwałkowski i Jan Majewski. Obroncą węzła małżeńskiego i fiskalem był Tomasz Kochowicz, wikariusz katedry, a notariuszem Szymon Gutkowski, także wikariusz katedry płockiej.

W konsystorzu generalnym pułtuskim urząd wikariusza in spiritualibus i oficjale generalnego pełnił Jakub Ossowski, archidiacon płocki i pułtuski; sędziami byli Wawrzyniec Gutowski, kanonik kapituły płockiej i pułtuskiej oraz Jan Langhangi, kanonik kolegiaty pułtuskiej. Obowiązki notariusza spełniał Michał Szczepankowski, kanonik tejże kapituły.

Zgodnie z życzeniem Biskupa wikariusz generalny, który był odpowiedzialny za wszystkie czynności w konsystorzu, przedstawiał rządcy diecezji kandydata na sędziego delegowanego. Kopistami w kancelariach konsystorskich z polecenia Prażmowskiego byli alumni czwartego, to jest ostatniego roku seminarium płockiego i pułtuskiego.⁸ Adwokaci, którzy mieli stawać w konsystorzach do załatwiania różnych spraw, zgodnie z zarządzeniem Biskupa powinni złożyć egzamin z prawa i procesu kanonicznego przed wikariuszem generalnym lub sędzią i otrzymać świadectwo zdolności wykonywania tych czynności.

Po omówieniu składu konsystorza przypomniał Prażmowski obowiązki, jakie ciążyły na pracownikach tejże instytucji. Zakres czynności wikariusza generalnego zawarty został w punkcie dziewiątym tegoż tytułu. Jest tam mowa o tym, że władza wikariusza generalnego wyrażona jest w powszechnym prawie kościelnym i patencie otrzymanym przy nominacji. Obowiązkiem zaś wikariusza generalnego zgodnie z przepisami Prażmowskiego było:

1. przedstawiać kandydatów do nominacji na dziekanów,
2. ustanawiać zastępców czasowych na miejsce zmarłych plebanów lub kapłanów suspendowanych,
3. pilnować dziekanów, aby w wyznaczonym czasie dostarczali żądane raporty, z których co miesiąc miał być formowany raport dla biskupa,
4. mieć szczególną troskę o seminarium, dbając zarówno o poziom naukowy jak i należytą karność, uczestniczyć w popisach i egzaminach, dawać szczegółowe opinie o postępach i obyczajach uczniów oraz zdadności i pilności kadry profesorskiej,
5. uczestniczyć w egzaminach przed święczeniami i konkursem,

⁸ „Kopistami w kancelariach konsystorskich będą alumni seminariów roku czwartego, a to podług osobnego naszego seminariów urzędzenia”. Akta dotyczące stanu diecezji... s. 93v.

6. pilnie przestrzegać, aby przełożeni klasztorni niezwłocznie donosili o zakonnikach przybywających lub ubywających i raz w roku imienną listę zakonników przesyłali do konsystorza.

W dziesiątym punkcie została omówiona funkcja surogatów, którzy mieli wspierać radą wikariusza generalnego czy sędziego delegowanego. W razie nieobecności surogaci zastępowali ich w czynnościach administracyjnych nie dłużej jednak niż przez okres 8 dni; gdyby z jakichś powodów czas nieobecności wikariusza generalnego czy sędziego delegowanego się przedłużał, Biskup powinien być o tym powiadomiony, w żadnym jednak wypadku, zastrzegał Prażmowski, „prezes konsystorza nie może zdać jurysdykcji na surogata, aby ten jej użył na jego pożytek pod niemożnością takowego czynu”⁹. Biskup zastrzegał sobie nadto nominacje pisarzy konsystorskich, których kandydatury przedstawiać mieli wikariusze generalni. Do obowiązków pisarzy, którzy podlegali wszelkim zleceniom prezesa konsystorza, należało:

1. utrzymywać w porządku akta konsystorskie a także dzienniki praw i reskrypty rządowe,

2. raz w miesiącu sporządzać summariusz czynności konsystorza zgodnie z ustalonym schematem podpisanym przez wikariusza generalnego i pisarzy,

3. czuwać nad kancelarią, szczególnie w sprawach korespondencji, aby nie zalegała, lecz w ciągu 4 dni mogła być załatwiona i wyekspediowana.

Nadto pisarze powinni starać się wykonywać swe obowiązki solidnie i bez uchybień; gdyby takie się zdarzały, prezes konsystorza za pierwszym razem udzielał upomnienia, za drugim razem wymierzał karę pieniężną z pisarskiej pensji z przeznaczeniem na rzecz szpitala, w innych powtarzających się przypadkach następowało zwolnienie z zajmowanego stanowiska.

Również do biskupa należała nominacja fiskała. Kandydata także przedstawiał wikariusz generalny. Obowiązkiem fiskała było rozpoczynać i prowadzić sprawy przeciwko wykroczeniom spowodowanym przez duchownych. Zezwolenie na wszczęcie postępowania dawał fiskałowi prezes konsystorza, jego także jako przełożonego powiadamiał o ujawnionych zdrożnościach osób duchownych. Fiskał, który pełnił jednocześnie funkcję obrońcy węzła małżeńskiego, ile razy miał bronić ważności małżeństwa, zobowiązany był do składania w każdej sprawie przepisanej prawem przysięgi. Wybór woźnego, czyli kursora konsystorskiego, zostawiony był do uznania prezesa konsystorza czy sędziego delegowanego.

⁹ Tamże, s. 94.

Na końcu tegoż tytułu podane były kwoty wynagrodzenia pracowników konsystorza. I tak pensja roczna wikariusza generalnego czy sędziego delegowanego wynosiła 3.000 zł. pol. wypłacanych co kwartał z kasy biskupstwa, zaś pensja pisarza i fiskala wynosiła 2.400 zł. pol. z tejże kasy. Inne wydatki miały być pokrywane z opłat kancelaryjnych, a te powinny być pobierane zgodnie z przepisami ustanowionymi w 1774 r. przez bpa M. Poniatowskiego.¹⁰

Tytuł trzeci składający się z 5 punktów poświęcony był dziekanom. Oświadczał Prażmowski, że nominacje dziekanów na przedstawienie konsystorza należą do Biskupa.¹¹ Konsystorz jednak mógł dziekana zawiesić w czynnościach, powiadamiając o tym niezwłocznie ordynariusza. W dalszym ciągu rządca przepisał i zobowiązał dziekanów do przestrzegania następujących obowiązków:

1. Dziekan jako gospodarz dekanatu miał zwierzchni dozór nad wszystkimi beneficjami swojego okręgu, a także nad kapelanami dworskimi, jeśli tacy byli przy poszczególnych kaplicach, nadto nad wszystkimi duchownymi, którzy aktualnie na terenie jego dekanatu przebywali. Dziekan wydał im pozwolenie na celebrację po przedłożeniu odpowiednich dokumentów.

2. Obowiązkiem dziekanów było nadto zdawać konsystorzowi co miesiąc raport dotyczący zgorzeń i skandali, jakie miały miejsce w parafiach, sprawozdania o gorliwości pracy proboszczów i wikariuszy oraz ich konduicie, udzielać informacji o kapłanach obcych, którzy zostali dopuszczeni lub nie do sprawowania czynności kapłańskich z wyrażeniem powodów co do sprawowania się.

Do obowiązków dziekana należało także w wypadku śmierci beneficjanta wyznaczyć kapłana, który do czasu mianowania przez konsystorz nowego proboszcza pełniłby funkcję administratora. W tym przypadku dziekan miał obowiązek dopilnować, aby po zmarłym beneficjacie nie zaginęły dokumenty kościelne, inwentarze i inne rzeczy natury gospodarczej; powinien też czuwać, aby sukcesorzy nie przywłaszczyli sobie sum kościelnych, nie należnych im. Podobnych czynności powinien dokonać dziekan, gdy parafia została opróżniona bądź to przez rezygnację czy też ascensję.

¹⁰ „Inne wydatki zaspokojne będą ex iuribus cancellariae, których taxa ma być rachowana stosownie do urzędzenia sp. Księcia Poniatowskiego biskupa pod dniem 8 czerwca 1774 r.”. Tamże, s. 94v oraz zob. M. Grzybowski, *Kościelna działalność...* s. 44.

¹¹ „Dziekanów my na przedstawienie konsystorza mianować będziemy”. Akta dotyczące stanu diecezji... s. 94v.

Do dziekana należało prawo wprowadzania w urząd nowego plebana. Przy tej okazji dziekan powinien dokonać spisu inwentarza w 2 egzemplarzach, z których jeden pozostawał w aktach parafialnych, drugi opatrzony podpisami i pieczęcią dziekana przesyłany był do konsystorza.

Duże znaczenie przywiązywał Prażmowski do corocznych wizytacji, jakie dziekani mieli odbywać na swoim terenie. Jako najbardziej stosowny czas do ich przeprowadzenia wyznaczył miesiące maj i czerwiec. Szczegółowo też ustalił problematykę, to jest na co miał dziekan podczas wizytacji zwracać uwagę, o co pytać, co notować i korygować. Szczegółowych spraw biskup wyliczył 13; były to następujące zapytania:

1. czy w parafii nie było skarg na plebana odnośnie jego obyczajów lub wygórowanych poborów za jura stolae?
2. czy miewał pleban regularnie co niedziela i święto nauki katechizmowe?
3. jaki wpływ na obyczaje ludzi miał jego przykład i czy przykładał się do tego gorliwie?
4. w jakim porządku utrzymuje kościół i zakrystię?
5. w jakim stanie znajduje się kościół i plebania, czy podejmuje konieczne reparacje?
6. w jakim stanie są budynki gospodarcze, których reparacja należy do plebana?
7. czy dba o gospodarstwo i fundusze beneficjalne?
8. czy ma w porządku dokumenty kościelne?
9. czy ma odpowiednią bibliotekę naukową, homiletyczną, asceetyczną, prawną, katechetyczną?
10. czy w należyтым porządku utrzymuje metryki kościelne i akta stanu cywilnego?
11. ile osób w parafii skorzystało ze spowiedzi wielkanocnej?
12. czy w parafii była szkoła, jaka była zdolność nauczyciela do pracy w szkole, ile było dzieci zdatnych, a ile faktycznie uczęszczało na lekcje?
13. czy pleban wykonywał polecenia rządowe?

Podczas wizytacji dziekan układał z tych punktów dokładny raport, który przysyłał do konsystorza. Prażmowski postanowił, aby parafie dziekańskie także były wizytowane przez dziekanów, ale tu porządek wizytacji i osobę wizytatora wyznaczał konsystorz. Dziekani byli nadal ogniwem pośrednim pomiędzy biskupem czy konsystorzem a duchowieństwem parafialnym, stąd też Biskup postanowił, że wszystkie zarządzenia i zalecenia wychodzące od niego czy z konsystorza posyłane będą do dziekanów, ci zaś starać się będą, aby dotarły one jak najszybciej do wiadomości probosz-

czów najdogodniejszą i najprostsza drogą. Ułożoną „viam cursoriam” konsystorze podawały do zatwierdzenia biskupowi. Dziekani zobowiązani byli do wypełniania wszystkich poleceń konsystorzy; powiadamiali między innymi plebanów o terminach misji ludowych i wielu innych zarządzeniach duszpasterskich. Jako wynagrodzenie za wypełnianie tych obowiązków przepisał Prażmowski specjalne pensje, zaznaczając, że dziekani będą płatni od daty nominacji kwartalnie z kasy biskupiej. Aby zaś zapłata ta była w miarę sprawiedliwa wobec wszystkich, postanowił, iż została wyznaczona stała kwota 20 zł od zwizytowanego kościoła, jaką będą otrzymywać dziekani po odbytej wizytacji. Podana też została ogólna suma 4.800 zł. pol., jaka miała być wyasygnowana na te cele. Po przeprowadzeniu jej na poszczególne obwody przedstawiała się ona następująco:

dla obwodu lipnowskiego	940 zł
„ płockiego	1140 zł
„ mławskiego	980 zł
„ przasnyskiego	580 zł
„ ostrołęckiego	460 zł
„ pułtuskiego	700 zł
	ogółem: 4.800 zł. pol.

Na koniec rozważań o dziekanach Prażmowski zamieścił notę oświadczającą, że dziekani gorliwie spełniający swe obowiązki będą mieli pierwszeństwo przed innymi w otrzymywaniu godności prałatur i kanonii kolegiaty pułtuskiej.

Sporo uwagi poświęcił ordynariusz w nowych zarządzeniach stanowisku proboszcza. Całokształt spraw z tym związanych zawarł w tytule czwartym w 12 punktach. Na początku zazaczył, że normalnym sposobem pozyskania probostwa jest przedstawienie świadectwa odbytego konkursu, którego ważność trwa przez 3 lata. Po upływie tego okresu każdy, kto chciałby uzyskać odnowienie świadectwa, powinien stanąć na nowy konkurs. Od obowiązku stawiania do konkursu w ubieganiu się o probostwo wolni byli kapłani posiadający stopnie doktora teologii i profesorowie seminarium.¹² Proboszczowie zobowiązani do rezydencji nie mogli samodzielnie opuszczać placówek duszpasterskich, dlatego też Biskup polecał, aby w razie konieczności wyjazdu z parafii powiadamiać o tym swoich przełożonych. I tak za pozwoleniem dziekana pleban mógł przez 8 dni przebywać poza parafią, przez 15 dni za pozwoleniem konsystorza, zaś na obecność w ciągu 28 dni wyra-

¹² Tamże, s. 96.

zał zgodę biskup, uwzględniając w każdym przypadku przewidziane zastępstwo. Zastępujący kapłan powinien posiadać aprobatę konsystorza, samowolna decyzja w tych przypadkach była zabroniona. Zabrania też ordynariusz przyjmowania przez proboszczów do pracy w parafii kapłanów spoza diecezji, jeśli nie przedstawieni byli jeszcze przez dziekanów do konsystorza w celu uzyskania aprobaty. Nie mógł nadto pleban przyjąć do pracy w parafii kapłana mającego aprobatę bez powiadomienia o tym dziekana. Chodziło tu między innymi i o to, aby była właściwa polityka personalna zarówno w całej diecezji jak i w poszczególnych parafiach.

W kolejnym punkcie przypomniał Biskup plebanom, że na nich ciąży obowiązek ewangelizacji przez głoszenie kazań i nauk katechetycznych do ludu w niedziele i święta. W wypadku słabości lub innej ważnej przyczyny plebani zobowiązani byli do starania się o zastępstwo, aby nie było pod tym względem uszczerbku duchowego. W czasie wizyt duszpasterskich parafian w okresie Bożego Narodzenia zwanych kolędą winni plebani wnikać w sytuację życiową swoich parafian w rodzinach odwiedzanych, mówić o wzajemnych obowiązkach małżonków, rodziców i dzieci, panów i sług, rozpoznać ich stan religijności, sporządzić spis dzieci zdatnych do spowiedzi wielkanocnej oraz przeprowadzić z nimi egzamin. Upominał, aby w sprawach pieniężnych zachować umiar i rozsądek. Wszędzie tam, gdzie chodziło o opłaty z racji tzw. „jura stolae” powinni proboszczowie trzymać się przepisanej taksy diecezjalnej; aby uniknąć sporów i nieporozumień przy pochówkach powinni utrzymywać rejestr pokładnego, przeznaczając używane fundusze na reparacje i porządek cmentarza.

Do obowiązku proboszcza należała również troska o utrzymanie w odpowiednim porządku kościoła, plebanii, budynków plebańskich. Pleban jako gospodarz tych obiektów powinien myśleć o ich reparacji, zgłaszając ją dozorowi kościelnemu, w przypadku zaniedbań ze strony plebana powinien czynić to konsystorz za pośrednictwem dziekana, aby zapobiec ruinie i dewastacji. Ponieważ sytuacja krajowa była często niekorzystna dla majątku beneficjalnego, bowiem ulegał on zniszczeniu, pożarom, zaborowi, zaginięciu, ponadto ginęły zapisy i inwentarze, a każdy proboszcz zobowiązany był nie tylko do dbania, ale powiększania majątku kościelnego parafialnego, Prażmowski zarządził w tym względzie, aby dla uzupełnienia potrzebnego inwentarza dla gruntu corocznie każdy beneficjat dwudziestą część czystego dochodu odkładał. Dziekani mieli kontrolować wykonywanie tego zarządzenia corocznego powiększania majątku plebańskiego i informować o ewentualnych niedopeł-

nieniach konsystorz. Omawiając sprawy majątkowe, wspominał Biskup i o tych, którzy działali wbrew prawom kościelnym, popadając w różne kary, dokonywali zaboru mienia kościelnego zaprzeczając dawnym zapisom, dziesięcinom czy procentom. W tych sprawach proboszcz także powinien podejmować działania i zabezpieczać sumy i zapisy, aby je odzyskać, a w przypadku niemożności powiadomić o tym konsystorz, który przyzywał nierządno pomocy rządu. W końcowych postanowieniach tego tytułu Biskup przypominał, że aprobata będzie odnawiana proboszczom po okazaniu świadectwa odbytych rekolekcji kapłańskich, a jeśli zajdzie tego potrzeba, konsystorz może pociągnąć proboszcza do obowiązku ponownego złożenia egzaminu, a żaden z proboszczów bez dostatecznego powodu nie może wymawiać się od udziału w konferencji dekanalnej.

Bardzo skąpo został potraktowany problem wikariuszy. Choć poświęcono mu tytuł piąty, był to tylko jeden punkt mówiący, że: „wikariuszowie obowiązani są do szanowania proboszcza i podległości mu. Powtórzone przestępstwo skoro dowiedzionem zostanie w tej mierze ściągnie karę oddalenia”¹³. Jak podawał „Elenchus” w 1819 r. na placówkach duszpasterskich pracowało 56 księży wikariuszów; przysparzali oni zapewne jakichś problemów, posiadając także problemy własne.

Kongregacjom dekanalnym poświęcony był tytuł szósty. Była w nim mowa, że konferencje dziekańskie mają się odbywać pod przewodnictwem dziekana corocznie jesienią w październiku i wszyscy proboszczowie powinni brać w nich udział. Sposób odbywania tych spotkań był już znany, wypracowany i sprawdzony od lat. Tu go tylko przypomniano, informując, że konsystorze na 6 tygodni przed spotkaniem rozesłają przez dziekanów proboszczom „casus conscientiae” i materiał do kazania, które jeden z kondekanalnych miał przygotować. Miejsce obrad wyznaczał dziekan. Porządek kongregacji był następujący:

o godz. 9-ej odprawiana była msza św. żałobna *Pro confratribus*; po jej zakończeniu i opuszczeniu kościoła przez wiernych zebrani kapłani śpiewali hymn *Veni creator Spiritus* i słuchali nauki ascezycznej wygłoszonej przez wyznaczonego kapłana. Po kazaniu przechodzono do kapitularza, kaplicy lub innego miejsca, gdzie przy uprzednio przygotowanym stole wedle starszeństwa zasiadali obecni plebani. Wybrany pisarz dekanalny lub w razie jego nieobecności najmłodszy z proboszczów czytał listę obecności, zaznaczając nieobecnych. Następnie czytane były „*resolutions casuum*”

¹³ Tamże, s. 96v.

czyli opracowania poszczególnych proboszczów na zadany temat. Po dyskusji, jeśli taka była, omawiano trudniejsze wypadki, które zdarzyły się w poszczególnych parafiach. Korzystając z obecności wielu kapłanów, dziekan, gdy widział potrzebę udzielenia napomnienia publicznego, bowiem prywatne nie dały pozytywnych rezultatów, powinien to zrobić z całą szczerością i miłością braterską. Przewidziana też była dyskusja na tematy aktualnych potrzeb dekanatu i prośb, jakie duchowieństwo chciałoby wnieść czy to do władzy diecezjalnej czy za jej pośrednictwem do rządu. W sporządzonym z konferencji protokóle miały być podane: data oraz miejsce następnej konferencji. Protokół podpisywał dziekan oraz wszyscy obecni na konferencji. Było także przypomnienie, aby podczas tegoż zjazdu unikano wszelkiego zbytku w jedzeniu i napojach oraz przywożenia z sobą ludzi ponad potrzebę.

W czterech punktach tytułu siódmego przedstawiona była sprawa rekolekcji kapłańskich. Postanowił Biskup, że do odprawiania przynajmniej 3-dniowych rekolekcji obowiązany jest każdy kapłan diecezjalny. Miejsce odbywania tych ćwiczeń duchowych w porozumieniu z dziekanami wyznaczał konsystorz. Na czas odprawiania tych praktyk wyznaczył biskup okres od pierwszej niedzieli Wielkiego Postu do Niedzieli Pasyjnej i to w taki sposób, aby można było bez uszczerbku dla pracy pasterskiej opuścić parafię, a w razie potrzeby zastępstwem służyły najbliższe parafie sąsiednie. Stąd podczas kongregacji kapłani powinni ustalić porządek swojego udziału w rekolekcjach, a gotowy wykaz przedstawić w konsystorzu. Rekolekcje miały się odbywać pod prezydencją dziekana, a w następnych kolejach starszego powołaniem proboszcza. Porządek dzienny tychże ćwiczeń miał być zachowany taki, jaki przepisał w 1774 r. bp Poniatowski, a który w wieloletniej praktyce zdał dobrze egzamin.¹⁴

Misje ludowe tak pięknie prowadzone i uregulowane w diecezji zarządzeniem bpa Poniatowskiego z 1778 r. znalazły swoje miejsce i w rozporządzeniach bpa Prażmowskiego. Pragnął, jak pisał, ten chwalebny zwyczaj odbywania misji zachować i kontynuować. Zachował całe zarządzenie związane z przebiegiem misji, a zawarte w rozporządzeniu swego poprzednika, bpa Poniatowskiego, z tą tylko zmianą, że z powodu zmniejszonej liczby zakonników misjonarzy miały być odprawiane po parafiach nie co 8 lat, jak było dotąd, lecz po upływie 10 lat. Szczęśliwie ocalał fundusz specjalnie na te cele przez Poniatowskiego wyznaczony,

¹⁴ Zob. M. Grzybowski, *Formacja intelektualna i moralna duchowieństwa diecezji płockiej w czasach rządów bpa M. J. Poniatowskiego 1773—1785*. Studia Płockie t. 4: 1976, s. 82—85.

który obecnie był wypłacany przez władze rządowe, a nowy fundusz miał być ogłoszony stosownie do wkładu pracy każdego zakonu. Pracę misyjną miały prowadzić te same zakony, które ustanowił Poniatowski, a więc misjonarze św. Wincentego à Paulo z Mławy, reformaci z Żuromina oraz kapucyni z Łomży i Zakroczymia.¹⁵

Ostatnią sprawą, jaką poruszył Prażmowski w swoich rozporządzeniach, były terminy konkursów urządzanych dla księży ubiegających się o beneficja. Dla duchowieństwa z okręgu płockiego konkurs odbywał się w październiku, zaś dla duchowieństwa z okręgu pułtuskiego w lipcu. Jeśli by ktoś z ubiegających się o dane beneficjum nie mógł stanąć w terminie wyznaczonym dla jego okręgu, mógł skorzystać z drugiego terminu w okręgu sąsiednim.

Wykonanie niniejszego „Urządzenia” oraz przekazanie stosownych zarządzeń diekanom i proboszczom diecezji, polecił bp Prażmowski konsystorzom generalnym płockiemu i pułuskiemu. Akta wizyt dziekańskich wykazały, że zarządzenia te były wprowadzone w diecezji z dość dużą starannością i gorliwością i można sądzić, że spełniły dobrze na wiele lat swoje zadanie.

Dispositions de l'évêque Adam Michel Prażmowski pour le diocèse de Płock en 1818

Résumé

Le diocèse de Płock, l'un des plus anciens en Pologne, possède un riche acquis législatif. Après la perte de l'indépendance, pendant les synodes diocésains, les évêques de Płock à travers de différentes dispositions cherchaient à influencer dûment la vie diocésaine.

Au début de son activité dans le diocèse de Płock, le 17 juin 1818, l'évêque A. M. Prażmowski a donné des dispositions dictées par la situation politique et administrative et par le désir de relever au niveau supérieur la discipline des hommes d'Eglise ainsi que celle des laïques. Conclues en 9 titres: 1. elles ont divisé le diocèse en districts et en décanats, 2. elles ont discuté l'activité du consistoire, son personnel de service, les devoirs, 3. des curés, 4. des doyens, 5. des vi-

¹⁵ Tenze, *Zycie religijno-moralne w diecezji płockiej w czasach rządów bpa M. J. Poniatowskiego 1773—1785*. Studia Płockie t. 4: 1976, s. 111—116.

caires, 6. des congrégations décanales, 7. des exercices spirituels sacerdotaux, 8. des missions, 9. des concours au bénéfices.

Le diocèse de Płock qui comprenait alors 239 paroisses, 17 decanats, 2 consistoires à Płock et à Pultusk, a pu accomplir sa fonction d'évangélisation, soigneusement et avec profit, grâce à ces dispositions.

M. M. Grzybowski